

Co dalej z niezrealizowanymi umowami o przyłączenie do sieci po 16 lipca 2024 r.?

16 lipca 2024 r. upłynął maksymalny, ustawowy termin, do którego wytwórcy posiadający niewypowiedziane do dnia wejścia w życie ustawy OZE umowy o przyłączenie do sieci elektroenergetycznej mogli wydłużyć - po uprzednim złożeniu wniosku - moment dostarczenia energii po raz pierwszy do sieci z instalacji OZE, powyżej określonych w art. 7 ust. 2a pkt 1 pr. en. 48 miesięcy. Krańcowa data była przez ustawodawcę od momentu wejścia w życie art. 184d ustawy OZE zmieniana dwukrotnie. Trzecia zmiana terminu nie została przewidziana co oznacza, że zarówno wytwórcy jak i Operatorzy Systemów Elektroenergetycznych muszą zmierzyć się konsekwencjami regulacji, której wykładnia wciąż budzi interpretacyjne wątpliwości.

Temat jest na tyle zajmujący, że stosowną informację w tym zakresie sformułował także Prezes URE (Informacja nr 37/2024 z dnia 3 lipca 2024 r. dotycząca wykonywania zawartych umów o przyłączenie do sieci instalacji odnawialnego źródła energii).

Pierwotne dodanie art. 184d do ustawy OZE miało na celu, zgodnie z uzasadnieniem do projektu ustawy nowelizującej z 2019 r., umożliwienie wytwórcom planującym udział w aukcji w 2019 r. i 2020 r. przedłużenie terminu dostarczenia do sieci po raz pierwszy energii elektrycznej przed dniem 30 czerwca 2021 r. Jak wynika zaś z uzasadnienia do uchwały Senatu dodającej art. 184d ust. 1a Ustawy OZE nakładający obowiązek dołączenia oryginału lub poświadczonej decyzji środowiskowej albo pozwolenia na budowę, kolejne wydłużenie terminu miało na celu zapobieżenie sytuacji wypowiedzenia umów przyłączeniowych będących na wysokim stopniu zaawansowania, które to zaawansowanie potwierdzać mają przywołane powyżej dokumenty, składane wraz z wnioskiem o wydłużenie terminu na dostarczenie pierwszy raz energii do sieci w trybie omawianej regulacji.

Wraz z upływem terminu wskazanego w obecnie obowiązującej treści przepisu art. 184d ustawy OZE, tj. z dniem 16 lipca 2024 r., pojawia się pytanie o skutki jakie niesie za sobą omawiana regulacja. Jak wynika bowiem z treści przepisu, umowy o przyłączenie do sieci instalacji OZE, które nie zostały wypowiedziane do dnia wejścia w życie ustawy OZE ze względu na niedostarczenie energii elektrycznej po raz pierwszy do sieci w ciągu 48 miesięcy od dnia zawarcia umowy o przyłączenie lub ze względu na niedostosowanie umowy o przyłączenie do wymogów art. 7 ust. 2a pr. en. w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy OZE **zachowują moc** do dnia określonego we wniosku wytwórcy złożonego do OSE, o ile termin ten nie przypada później niż przed dniem 16 lipca 2024 r.

W naszej ocenie wykluczyć należy interpretację, w której to umowy o których mowa w art. 184d ustawy OZE, utraciły automatycznie moc obowiązującą od dnia 17 lipca 2024 r. Zarówno cel wprowadzonej art. 184d do ustawy OZE regulacji jak i zakres wyszczególnionych w tym przepisie uprawnień OSE wynikających zarówno z art. 7 ust. 2a pr.en. oraz art. 191 ustawy OZE nie przemawiają za przyjęciem skutku utraty mocy obowiązującej przez takie umowy.

Celem wprowadzonego do ustawy OZE art. 184d było bowiem utrzymanie w mocy maksymalnej ilości niezrealizowanych umów o przyłączenie tak, by jak najwięcej wytwórców mogło skorzystać z aukcyjnego systemu wsparcia OZE. W tym celu niejako „zamrożono” wynikające z art. 7 ust. 2a pkt 2 pr.en. oraz art. 191 ust. 1 ustawy OZE uprawnienie OSE do wypowiedzenia umów o przyłączenie z przyczyn wskazanych w ww. przepisach. Na OSE nałożony został jednocześnie na mocy art. 184d ust. 2 ustawy OZE obowiązek przedłużenia terminu dostarczenia po raz pierwszy do sieci energii elektrycznej zgodnie z wnioskiem wytwórcy, w terminie 30 dni od dnia złożenia takiego wniosku.

Dlatego też za właściwą interpretację art. 184d ustawy OZE należy uznać taką, zgodnie z którą wraz z dniem 17 lipca 2024 r. OSE jedynie odzyskali wcześniej niejako zamrożone uprawnienia do wypowiedzenia umów o przyłączenie z przyczyn o których mowa w art. 7 ust. 2a pr.en. oraz 191 ustawy OZE. **Nie oznacza to jednak, że muszą z tego uprawnienia skorzystać, wszak w wielu przypadkach takie działanie na zaawansowanym etapie realizacji przyłączenia byłoby**

niekorzystne dla obu stron umowy, które poniosły znaczne koszty jej realizacji. Wskazać również należy, że ustawa określa jedynie moment, w którym materializuje się uprawnienie OSE do wypowiedzenia umowy o przyłączenie, w przypadkach, w których ustawą ograniczona została możliwość konsensualnego aneksowania umów przyłączeniowych, jednak nie wskazuje, kiedy to wypowiedzenie mogłoby nastąpić, pozostawiając jak się wydaje indywidualne ustalenia w tym zakresie stronom umowy o przyłączenie.

Taka interpretacja, jak się wydaje, będzie również wiodąca wśród Operatorów. Jeden z działających na terenie kraju Operatorów Systemów Dystrybucyjnych opublikował już na swojej stronie internetowej komunikat, zgodnie z którym mając na uwadze wydaną przez Prezesa URE Informację o nr 37/2024, planuje wystosować do stron umów o przyłączenie zapytanie, celem wykazania objęcia przyłączanej instalacji wygraną aukcją rynku mocy lub zaawansowanego etapu realizacji tej instalacji, a informacje mają stanowić podstawę do podjęcia przez tego OSD działań związanych z upływem terminu, o którym mowa w art. 184d ust. 1 ustawy OZE.

Z powyższego można próbować wyciągać wnioski, że (pozostawiając na boku temat aukcji) to stan zaawansowania realizacji inwestycji będzie jednym z ważnych czynników branych pod uwagę przez OSE podejmujących decyzje co do dalszego wykonywania zawartych umów o przyłączenie do sieci instalacji OZE.

Kwestią do indywidualnej oceny pozostaje, w jaki sposób (także formalno-prawnie) urealnić harmonogramy i terminy przewidziane w takich umowach, gdyż pewne wątpliwości może budzić możliwość umownego wydłużenia już przekroczonego terminu 48 miesięcy od dnia zawarcia umowy o przyłączenie na dostarczenie energii elektrycznej po raz pierwszy do sieci. Propozycji rozwiązań w tym zakresie nie dostarcza także wspomniana Informacja Prezesa URE nr 37/2024.

Zatem z jednej strony, obecny stan prawny otwiera możliwość szerszego zaangażowania się operatorów w zwalnianie mocy, poprzez wypowiedzanie nierealizowanych umów o przyłączenie do sieci, przy – co konieczne do podkreślenia - stosowaniu uczciwych kryteriów oceny niezrealizowanych umów o przyłączenie do sieci w celu odróżnienia inwestorów faktycznie zainteresowanych realizacją projektu od tych jedynie handlujących umowami przyłączeniowymi. Z drugiej strony patrząc, tam gdzie będzie wola dalszej realizacji umów, sytuacja, z jaką mamy obecnie do czynienia może wymagać systemowych rozwiązań legislacyjnych, które umożliwiłyby zarówno OSE jak i wytwórcom, którzy faktycznie są zainteresowani realizacją umów oraz podejmują w tym kierunku kroki, dalszą realizację umów na jasnych i zgodnych ze sztuką kontraktowania warunkach. Cel jest bowiem wspólny – jak najszybsze doprowadzenie zawartych umów do końca oraz rozpoczęcie wprowadzania do sieci czystej energii elektrycznej. Dlatego też do czasu ewentualnych zmian legislacyjnych, strony faktycznie zainteresowane kontynuowaniem inwestycji i ich skuteczną realizacją powinny wspólnie z OSE podejmować działania nakierowane na osiągnięcie tego celu.

Pierwotnie tekst ukazał się: CIRE, 26.07.2024 r.